

Sygn. akt III AUa 282/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 października 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w składzie:

Przewodniczący: SSA Lucyna Guderska(spr.)

Sędziowie: SSA Jolanta Wolska

SSA Beata Michalska

Protokolant: stażysta Weronika Skalska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 15 października 2015 r. w Ł.

sprawy **R. P.**

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w (...)**

o emeryturę,

na skutek apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w(...)

od wyroku Sądu Okręgowego w Kaliszu

z dnia 28 listopada 2014 r. sygn. akt V U 730/14

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w (...)**na rzecz **R. P. kwotę 120 (sto dwadzieścia) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za drugą instancję.**

Sygn. akt III AUa 282/15

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 22 maja 2014r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w Ostrwie (...) odmówił R. P. prawa do emerytury wskazując, że nie wykazał on na dzień 1 stycznia 1999r. żadnego okresu pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze. Organ rentowy nie uwzględnił wnioskodawcy do stażu szczególnego okresu zatrudnienia od 9.10.1978r. do 14.10.1995r. w Fabryce (...) w K., gdyż pracodawca w świadectwie pracy nie określił charakteru pracy oraz stanowiska pracy ściśle według wykazu, działu i pozycji zgodnie z rozporządzeniem Rady Ministrów z 7 lutego 1983r.

W odwołaniu od tej decyzji R. P. wniósł o jej zmianę i przyznanie prawa do wnioskowanego świadczenia, podnosząc iż w całym okresie zatrudnienia w (...) wykonywał stale i w pełnym wymiarze czasu pracy pracę mechanika urządzeń cieplnych i ślusarza zmianowego.

Zaskarżonym wyrokiem z 28 listopada 2014 r. Sąd Okręgowy w Kaliszu zmienił powyższą decyzję i przyznał R. P. prawo do emerytury dla pracowników zatrudnionych w warunkach szczególnych od dnia 4 maja 2014 r. oraz zasądził od organu rentowego na rzecz odwołującego kwotę 60 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Powyższe orzeczenie zapadło na gruncie następujących ustaleń faktycznych:

R. P., urodzony (...), na dzień 1.01.1999r. legitymuje się łącznym stażem pracy w wymiarze 29 lat, 2 miesięcy i 7 dni. Nie jest członkiem OFE.

Odwołujący, z zawodu ślusarz – mechanik, w dniu 6.10.1978r. zawarł umowę o pracę z Fabryką (...) w K., mocą której powierzono mu obowiązki mechanika urządzeń ciepłno - mechanicznych w zakładowej kotłowni. Do jego zadań na tym stanowisku należało w szczególności wykonywanie wszelkich czynności związanych z bezpośrednią obsługą urządzeń ciepłno - mechanicznych, przewodów parowych, wymienników ciepła, łaźni zakładowej (urządzeń grzewczych), c.o. w pomieszczeniach produkcyjnych, pomocniczych i socjalnych, urządzeń wodno - kanalizacyjnych i pomp.

W dniu 2.11.1981r. powierzono R. P. stanowisko ślusarza remontowego w dziale głównego energetyka. Do jego obowiązków należało w szczególności wykonywanie wszelkich napraw maszyn i urządzeń oraz ich konserwacja.

W opinii o pracy R. P. z 23.07.1982r. wskazano, że jest on zatrudniony jako mechanik urządzeń ciepłno - mechanicznych. W 1983 r., w ramach podwyższenia kwalifikacji, wnioskodawca został skierowany na kurs w zakresie remontu pomp zasilających i wody obiegowej. Pracę w Fabryce (...) Sp. z o.o. (dawny (...)) w K. R. P. zakończył 31.12.2000r. W zachowanym w jego aktach osobowych dokumencie odzwierciedlającym przebieg zatrudnienia wskazano, że od 9.10.1978r. pracował on jako mechanik urządzeń ciepłno - mechanicznych, od 1.11.1981r. - ślusarz remontowy, zaś od 15.10.1995r. - ślusarz zmianowy warsztatów energetycznych, wydział wykańczalni, kotłownia. W wystawionym zaś świadectwie pracy z 30.12.2000r. podano, że pracował on jako mechanik urządzeń ciepłno - mechanicznych, ślusarz remontowy. W punkcie 8 tego świadectwa podano nadto, że w okresie od 9.10.1978r. do 14.10.1995r. pracował przy bieżącej konserwacji agregatów i urządzeń na oddziale będącym w ruchu, na stanowisku mechanika urządzeń ciepłno - mechanicznych, ślusarza remontowego, wymienionym w wykazie A, dziale XIV, poz. 25, pkt 1 załącznika do zarządzenia Nr 7 (...) z dnia 7.07.1987r. w sprawie prac wykonywanych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze w zakładach pracy resortu przemysłu chemicznego i lekkiego.

R. P. uzyskał w 1982r., 1988r. i 1993r. zaświadczenia kwalifikacyjne (...) w zakresie eksploatacji urządzeń energetycznych, które uprawniały go one m.in. do eksploatacji oraz prac konserwatorsko - remontowych odbiorników pary i wody oraz sieci ciepłych parowych i wodnych.

R. P. w całym okresie pracy w (...) (a następnie (...)) pracował w zespole roboczym przyzakładowej kotłowni i podlegał pod głównego energetyka zakładu. Praca w kotłowni odbywała się w ruchu ciągłym. Produkowana tam przez dwa wysokopiętne kotły para wodna, była wykorzystywana w zakładzie na cele produkcyjne i grzewcze. Na każdej zmianie roboczej pracowało w kotłowni dwóch palaczy - maszynistów kotłów, dwóch maszynistów urządzeń nawęglających, maszynista turbosespołu oraz jeden mechanik urządzeń ciepłno - energetycznych, ślusarz remontowy - zmianowy. Ostatni z wymienionych był odpowiedzialny za bieżące naprawy, usuwanie awarii działających w kotłowni urządzeń mechanicznych (kotły, pompy, parociągi, turbowentylatory, wymienniki ciepła, rurociągi) oraz tych działających poza kotłownią - w rozdzielniach pary produkcyjnej i ciepłej.

Ślusarz zmianowy był odpowiedzialny za utrzymanie kotłowni w ruchu ciągłym. Generalne przeglądy kotłów odbywały się raz w roku i przeprowadzały je zewnętrzne firmy specjalistyczne.

Oceniając zgromadzony w sprawie materiał dowodowy Sąd Okręgowy uznał, że R. P. w spornym okresie był odpowiedzialny za bieżącą konserwację i naprawę działających w zakładzie, a w szczególności w zakładowej kotłowni i zakładowej rozdzielni ciepła, urządzeń energo - ciepłych. Był przypisany do zespołu pracowników kotłowni, podlegał głównemu energetykowi zakładu, i to również wówczas, gdy od 1981r. zmieniono mu stanowisko pracy z mechanika urządzeń ciepłno - mechanicznych, na ślusarza remontowego - zmianowego. Sąd dał wiarę zeznaniom świadków oraz odwołującego, że mimo tak opisanej zmiany, w charakterze pracy R. P. nie zaszły żadne zmiany. Nadal był przypisany do zakładowej kotłowni i usuwał na bieżąco występujące tam awarie urządzeń mechanicznych - energo - ciepłych. Po części zeznania te korespondują z treścią zapisów znajdujących się w zachowanych aktach personalnych

wnioskodawcy. Na istotę pracy odwołującego, a więc związanej z przykładową kotłownią wskazują też zdobywane przez niego co pięć lat świadectwa kwalifikujące go do pracy przy urządzeniach energo - cieplnych.

W tak ustalonym stanie faktycznym sprawy Sąd Okręgowy uznał odwołanie za uzasadnione.

Wskazując na treść art. 32 i art. 184 ust. 1 ustawy z 17.12.1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz przepisy rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze Sąd Okręgowy uznał, że wnioskodawca w spornym okresie czasu wykonywał prace polegające na bieżącej konserwacji agregatów i urządzeń na oddziale będącym w ruchu, na którym jako podstawowe były wykonywane prace w warunkach szczególnych opisane w dziale XIV, poz. 25 załącznika A do rozporządzenia z 1983r. Sąd wskazał też, że jako prace przy montażu, remoncie i eksploatacji urządzeń cieplnych prace te są definiowane również w dziale II załącznika A powołanego rozporządzenia. W konkluzji Sąd Okręgowy stwierdził, że R. P. legitymuje się wymaganym ponad 15 - to letnim okresem pracy wykonywanej w warunkach szczególnych i z chwilą ukończenia 60 roku życia spełnił wszystkie - ustawowe warunki dla skutecznego wniosku, z jakim wystąpił i dlatego na podstawie art. 477.14 § 2 k.p.c. orzekł jak w sentencji.

O kosztach zastępstwa procesowego Sąd Okręgowy orzekł na podstawie przepisu art. 98 i nast. k.p.c. oraz § 11 ust. 2 w zw. z § 2 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu.

Powyższe orzeczenie zaskarżył apelacją organ rentowy zarzucając:

- naruszenie przepisów prawa materialnego tj. art. 184 w zw. z art. 32 ust. 1 ustawy z 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych;
- art. 232 k.p.c. - poprzez nieprzeprowadzenie dowodu;
- art. 233 k.p.c. - poprzez obrazę zasadzie swobodnej oceny dowodów.

Wskazując na powyższe organ rentowy wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie odwołania, ewentualnie jego uchylenie i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Zdaniem skarżącego, Sąd I instancji w pierwszej kolejności winien na podstawie przeprowadzonych dowodów dokonać analizy, jakie stanowiska pracy w warunkach szczególnych wymienione w wykazie były wykonywane na oddziale, w którym pracę przy montażu, remoncie i eksploatacji urządzeń cieplnych będących w ruchu wykonywał odwołujący i dopiero w oparciu o te ustalenia ocenić wykonywaną przez wnioskodawcę pracę w kontekście pracy w warunkach szczególnych wymienionej w punkcie 25, dział XIV wykazu A załącznika do rozporządzenia. Zdaniem skarżącego Sąd pominął ten aspekt sprawy i bezzasadnie oraz przedwcześnie przesądził o wykonywaniu przez R. P. pracy w warunkach szczególnych, gdyż winien uprzednio ustalić, czy prace palaczy zatrudnionych w kotłowni stanowiły pracę w warunkach szczególnych zgodnie z kwalifikacją działu XIV pkt 1 wykazu A stanowiącego załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983r. zważając na to, iż praca palacza rozumiana jako wykonywana w warunkach szczególnych dotyczy jedynie prac o charakterze nieautomatyzowanym.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja organu rentowego nie zasługuje na uwzględnienie, albowiem wyrok Sądu Okręgowego, mimo częściowo błędnego uzasadnienia, ostatecznie odpowiada prawu.

Sporne w niniejszej sprawie okoliczności sprowadzają się do ustalenia, czy ubezpieczony w okresie zatrudnienia w Fabryce (...) w K. od 9 października 1978r. do 14 października 1995r. stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywał prace w warunkach szczególnych, wymienione w Wykazie A stanowiącym załącznik do rozporządzenia

Rady Ministrów z 7 lutego 1983r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. Nr 8, poz. 43 ze zm.).

O tym, czy dana praca jest wykonywana w szczególnych warunkach decyduje przede wszystkim rodzaj tej pracy, tzn. czy jest to praca o znacznej szkodliwości dla zdrowia, o znacznym stopniu uciążliwości lub wymagająca wysokiej sprawności psychofizycznej ze względu na bezpieczeństwo własne lub otoczenia. Sąd Apelacyjny podziela przy tym stanowisko Sądu Najwyższego, że przyporządkowanie danego rodzaju pracy do określonej branży ma istotne znaczenie dla jej kwalifikacji jako pracy w szczególnych warunkach. Usystematyzowanie w Wykazie A prac o znacznej szkodliwości do oddzielnych działów oraz poszczególnych stanowisk w ramach gałęzi gospodarki nie jest przypadkowe, gdyż należy przyjąć, że konkretne stanowisko narażone jest na ekspozycję na szkodliwe czynniki w mniejszym lub większym stopniu w zależności od tego, z którym dziale przemysłu jest umiejscowione. Nie można zatem dowolnie, z naruszeniem postanowień rozporządzenia, wiązać konkretnych stanowisk pracy z branżami, do których nie zostały przypisane w tym akcie prawnym (tak Sąd Najwyższy w wyroku z 19 maja 2011r., III UK 174/10).

Biorąc jednak pod uwagę treść art. 32 ust. 2 ustawy z 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz. U. z 2013r., poz. 1440 ze zm.), zgodnie z którym za pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze uważa się pracowników zatrudnionych przy pracach o znacznej szkodliwości dla zdrowia oraz o znacznym stopniu uciążliwości lub wymagających wysokiej sprawności psychofizycznej ze względu na bezpieczeństwo własne lub otoczenia, należy przede wszystkim ustalić, czy konkretne stanowisko narażone jest na ekspozycję na czynniki szkodliwe w różnym stopniu, w zależności od tego, w którym dziale przemysłu jest umiejscowione. Jeżeli bowiem uciążliwość i szkodliwość dla zdrowia konkretnej pracy wynika właśnie z jej branżowej specyfiki, to należy odmówić tego szczególnego waloru pracy wykonywanej w innym dziale przemysłu. Natomiast w sytuacji, gdy stopień szkodliwości czy uciążliwości danego rodzaju pracy nie wykazuje żadnych różnic w zależności od branży, w której jest wykonywana, brak jest podstaw do zanegowania świadczenia jej w warunkach szczególnych tylko dlatego, że w załączniku do rozporządzenia została ona przyporządkowana do innego działu przemysłu (por. wyrok Sądu Najwyższego z 6 lutego 2014r., I UK 314/13, LEX nr 1439383).

Odnosząc powyższe na grunt przedmiotowej sprawy należy zauważyć, że wprawdzie zakładu pracy, w którym wnioskodawca wykonywał pracę w spornym okresie, nie można zaliczyć do branży energetycznej, to jednak – zdaniem Sądu Apelacyjnego – z zebranego w sprawie materiału dowodowego jednoznacznie wynika, że jego praca miała podobny stopień uciążliwości, jak w zakładach przemysłu energetycznego, oraz wymagała również wysokiej, jak tych zakładach, sprawności psychofizycznej ze względu na bezpieczeństwo własne lub otoczenia, co wiąże się z szybszą utratą zdolności do zarobkowania. Świadkowie S. K., T. T. (1) i Z. S. zgodnie podali, że R. P. zarówno w okresie, gdy zajmował stanowisko mechanika urządzeń energociepłych, jak i ślusarza zmianowego, stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywał prace przy remoncie i eksploatacji urządzeń energociepłych, takich jak kotły wysokoprężne, pompy, rozdzielnie pary, turbowentylatory, parociągi, wymienniki ciepła. Urządzenia te znajdowały się w znajdującej się przy kotłowni siłowni - rozdzielni pary i dostarczały parę na cele produkcyjne i grzewcze. Świadkowie wyjaśnili, że Fabryka (...) posiadała własną turbinę do produkcji prądu, zaś w całym okresie zatrudnienia wnioskodawca podlegał pod głównego energetyka. Powyższe zeznania korespondują z treścią znajdujących się w aktach osobowych zakresów czynności R. P., z których wynika, że był on odpowiedzialny za utrzymanie pracy urządzeń energociepłych w ruchu ciągłym, czyli należała do niego obsługa, bieżąca naprawa i konserwacja kotłów, pomp, parociągów, turbowentylatorów itp. Skoro czynności wnioskodawcy sprowadzały się wyłącznie do pracy przy remoncie i bieżącej eksploatacji urządzeń elektroenergetycznych oraz ciepłych i związane były z wytwarzaniem i przesyłaniem energii cieplnej, to należy uznać, że wnioskodawca pracował w zbliżonych warunkach, jak w branży energetycznej. Za takim stanowiskiem przemawia również fakt, że wnioskodawca w czasie zatrudnienia w tej Fabryce okresowo co 5 lat (w sierpniu 1982r., lutym 1988r. oraz wrześniu 1993r.) poddawany był stosownym egzaminom, po zdaniu których każdorazowo uzyskał Zaświadczenia Kwalifikacyjne E w zakresie eksploatacji urządzeń energetycznych – wydane na podstawie przepisów rozporządzenia Ministra (...) z dnia 4 maja 1973r. w sprawie kwalifikacji osób zatrudnionych przy eksploatacji urządzeń energetycznych.

W konsekwencji Sąd Apelacyjny uznał, że praca wnioskodawcy w spornym okresie była pracą w szczególnych warunkach w rozumieniu przepisu art. 32 ust. 2 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, gdyż odpowiadała pracy wymienionej w dziale II wykazu A stanowiącego załącznik do rozporządzenia z 7 lutego 1983r., tj. pracy przy wytwarzaniu i przesyłaniu energii elektrycznej i ciepłej oraz przy montażu, remoncie i eksploatacji urządzeń elektroenergetycznych i ciepłych, nie zaś, jak wskazał Sąd I instancji, pracy wymienionej w poz. 25 działu XIV tego Wykazu. Jak słusznie bowiem podniósł organ rentowy, dla zakwalifikowania pracy wymienionej w tej ostatniej pozycji, tj. przy bieżącej konserwacji agregatów i urządzeń oraz prac budowlano-montażowych i budowlano-remontowych na oddziałach będących w ruchu, w których jako podstawowe wykonywane są prace wymienione w wykazie, konieczne byłoby stwierdzenie, że praca palaczy w kotłowni stanowiła pracę w szczególnych warunkach określoną w poz. 1 działu XIV. Tymczasem, jak wynika z zeznań świadka T. T., piece w kotłowni były zautomatyzowane, co wyklucza możliwość przyjęcia, że palacze wykonywali prace w szczególnych warunkach w rozumieniu art. 32 ust. 2 ustawy emerytalno-rentowej.

Z powyższych względów Sąd Apelacyjny, nie znajdując podstaw do uwzględnienia apelacji, na mocy art. 385 k.p.c. orzekł o jej oddaleniu.

Orzeczenie o kosztach postępowania apelacyjnego uzasadnia treść art. 98 § 1 k.p.c. oraz § 13 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (jednolity tekst: Dz. U. z 2013r., poz. 461).